

Oczami niewidomego (44): z białą laską na dworcu autobusowym w Skoczowie

Data publikacji: 31.07.2016 19:15

Od kilku tygodni podróżni przejeżdżający przez Skoczów mają do dyspozycji nowy dworzec autobusowy w miejscu starego, którym zarządzała firma "Transkom". Jest to dworzec autobusowy a nie jakieś "Stare Targowisko" czy "węzeł przesiadkowy na Hajduka".

□

Ze środków komunikacji korzystają również osoby niepełnosprawne z różną dysfunkcją. Było mi dane już kilkakrotnie skorzystać z skoczowskiego dworca. Z informacji, jakie otrzymałem od osób widzących na terenie dworca autobusowego w budynku znajduje się poczekalnia dla podróżnych oczekujących na odjazd oraz są również toalety.

Bardzo cenną rzeczą nie tylko dla osób niewidomych, ale i starszych jest wzorowo wykonane przejście dla pieszych przy ul. Objazdowej w okolicy wejścia na dworzec. Pierwsza rzecz to sygnalizacja świetlno-dźwiękowa oraz „jeżyki” umieszczone na styku „koniec chodnika- wejście na przejście dla pieszych”. Na pewno nikomu to poziome oznaczenie nie przeszkadza, a dla nas jest bardzo pomocne.

Wchodzimy na teren dworca:

- na dzień dobry osoba słabowidząca na pewno nie wejdzie pod koła autobusu gdyż krawężnik oddzielający chodnik od płyty jest oznaczony żółto-czarnymi pasami;
- ja jako osoba niewidoma bez problemu poruszam się chodnikiem i bezpiecznie dochodzę do stanowiska nr 1 i 3;
- dostanie się do wysuniętego w głąb płyty stanowiska nr 2 jest utrudnione, bo nie ma wyczuwalnego stopą „prowadzenia” np. pasa z „jeżyków”;
- wyjście ze stanowisk do wysiadania, które znajdują się w tylnej części dworca też nie jest skomplikowane czy utrudnione – jeżeli tylko środki transportu tam się zatrzymają.

Wewnątrz budynku nie byłem, więc nic na ten temat nie napiszę, ale myślę, że budynek został tak zaprojektowany i wybudowany, że żadna osoba niepełnosprawna czy to ruchowo czy inaczej nie napotka na bariery architektoniczne, które uniemożliwią jej poruszanie się po nim.

Nie wiem, może się mylę albo źle to rozumiem, ale jeżeli w tylnej części ponoć znajdują się cztery stanowiska do wysiadania, dlaczego wielu przewoźników wysadza pasażerów na stanowiskach do wsiadania? Ja chcąc samodzielnie poruszać się po dworcu musiałem się go „nauczyć”, „obrajlować” i zapamiętać zgodnie z tym, co było na temat dworca podane w mediach. Dwukrotnie przyjechałem na dworzec i chciałem wyjść tak, jak to zapamiętałem, a tutaj niespodzianka jestem w całkiem innym miejscu, poza dworcem. Autobus podjechał na stanowisko do wsiadania w przedniej części dworca.

Na koniec jeszcze jedna pozytywna wiadomość. Dochodząc do dworca od strony Banku Spółdzielczego, a dokładnie od drogi wjazdowej na dworzec przez długi czas na połowę chodnika wystawały gałęzie iglaków, które utrudniały poruszanie się. W tym miejscu chciałbym poinformować, iż na moją prośbę w Miejskim Zarządzie Dróg zostały one przycięte. Jest to już kolejna sprawa, którą pracownicy tej jednostki na moją prośbę wykonali można powiedzieć w trybie natychmiastowym.

Podsumowując, inwestycja wykonana dokładnie, bez większych barier architektonicznych i można się tutaj nauczyć samodzielnego i bezpiecznego poruszania się. A przecież o to w tym wszystkim chodzi.

Andrzej Koenig